

sługa Boży  
**KS. JAN SCHNEIDER**

**APOSTOŁ MIŁOSIERDZIA  
I OBRONCA KOBIET**

**Jan (Johannes) Schneider urodził się 11.01.1824r. w Mieszkowicach, koło Nysy, w ubogiej rodzinie Katarzyny i Jana Jerzego Schneiderów.** 13.01.1824r. został ochrzczony w kościele pw. św. Jerzego w Mieszkowicach. W latach 1830-1837 uczęszczał do elementarnej szkoły katolickiej w Rudziczce i był jednym z najzdolniejszych i najbiedniejszych uczniów. Dzięki pomocy finansowej proboszcza ks. Antoniego Hoffmanna, Jan mógł uczyć się w gimnazjum Carolinum w Nysie (1837-1845). Tam jako ministrant, posługiwał do mszy św. sprawowanej o godz. 5 rano w kościele gimnazjalnym pw. Wniebowzięcia NMP. W Nysie doświadczył wielkiego ubóstwa i często jego jedynym pokarmem był suchy chleb moczony w wodzie. Mimo trudności, umacniała się jego wiara, miłość do Najświętszej Maryi Panny i powołanie do kapłaństwa. Po ukończeniu nauki w gimnazjum, zdanej z wyróżnieniem maturze i po odbyciu studiów teologicznych na Uniwersytecie Wrocławskim, wstąpił do seminarium. **1.07.1849r.** w kościele Świętego Krzyża we Wrocławiu przyjął święcenia kapłańskie, a następnie jako wikariusz, działał w Wiązowie, i we Wrocławiu, w parafii NMP na Piasku.

**Od 3.04.1854r. aż do śmierci (7.12.1876r.) był w parafii św. Macieja we Wrocławiu administratorem i gorliwym proboszczem. Przez 22 lata kapłaństwa posługiwał w kościele Najświętszego Imienia Jezus. Sprawował sakramenty, umacniał wiarę wiernych, głosił słowo Boże i z poświęceniem ratował ubogie dziewczęta, przybywające do Wrocławia w poszukiwaniu pracy, które doświadczając braku schronienia i skrajnej biedy, wchodziły na drogę przestępczości oraz prostytucji, a potem trafiały do więzienia. Ks. Jan ochraniał je przed złem i krzywdą.**

*„Serce krwawi, kiedy widzi się te nieszczęśliwe dziewczęta masami wędrujące do więzienia”*

( ks. Jan Schneider)

**W 1854r.** policja wrocławska, bezradna wobec procederu szerzącej się prostytucji i przestępczości wśród ubogich dziewcząt poprosiła biskupa Henryka Förstera o pomoc Kościoła. Biskup wybrał pokornego i ubogiego ks. Jana Schneidera i zlecił mu misję stworzenia stowarzyszenia do opieki nad zagrożonymi moralnie dziewczętami.

*„Spieszcie ratować dusze, które stanęły nad przepaścią zepsucia moralnego.  
Miejcie litość dla bezgranicznej nędzy, w którą wpada tak wiele waszych córek.  
Duchowni i świeccy, pomóżcie nam urządzić dom, który byłby ucieczką i schronieniem  
wśród wszelkich niebezpieczeństw dla tyłu dusz z waszych parafii.*

*Dziewczęta, które przychodzą spoza miasta*

*są najbardziej narażone na niebezpieczeństwo zepsucia.*

*(...) Jaki uczynek może być szlachetniejszy i piękniejszy,*

*i bardziej odpowiedni, jak pomoc w ratowaniu i zdobywaniu dusz?*

(ks. Jan Schneider - „Wołanie o pomoc” - Śląska Gazeta Kościelna - 14.11.1854r.)

**8 grudnia 1854r. ks. Jan Schneider założył Stowarzyszenie Najświętszej Maryi Panny dla ochrony dziewcząt służących. By ochraniać młode, ubogie dziewczęta przed złem, moralnymi niebezpieczeństwami i przed stręczycielami, od 1855r. wynajmował pomieszczenia na schronisko i szukał dziewczętom pracy**

w dobrych, katolickich rodzinach. **22 grudnia 1857r. zakupił we Wrocławiu, na ul. Zaułek Krupniczy 10, dom na schronisko, w którym wiele ubogich dziewcząt znalazło bezpieczne schronienie, opiekę, wsparcie, umocnienie w wierze oraz pomoc w przygotowaniu się do zawodu i znalezieniu bezpiecznej pracy. Ks. Jan nazwał schronisko Fundacją Najświętszej Maryi Panny. Dzięki jego wielkiemu poświęceniu, codziennej służbie, trosce i wysiłkom, schronisko stało się dla dziewcząt drugim domem rodzinnym i miejscem ocalenia. Dziewczęta, które nie miały pracy mogły w nim czasowo i bezpłatnie zamieszkać, przygotować się poprzez uczestnictwo w kursach robót ręcznych do zawodu służącej oraz otrzymać pomoc w znalezieniu pracy, a w starości i chorobie także opiekę. Ks Jan opiekował się dziewczętami aż do swej śmierci.**

*„Wynajęliśmy lokal, w którym służące, pozbawione dachu nad głową, znalazły bezpłatne przyjęcie i utrzymanie. Łączna liczba przyjętych w 3 pierwszych latach działalności wynosi 459 a liczba skierowanych do zatrudnienia za ten czas 1850”*  
(z listu do ks. bpa Henryka Förstera. 1858r)

**Ks. Jan Schneider, wrocławski apostoł miłosierdzia, założył w schronisku biuro pośrednictwa pracy i nieustannie zabiegał, aby znaleźć dziewczętom uczciwych pracodawców.** Do Stowarzyszenia NMP zapraszał katolickie rodziny, które jako członkowie Stowarzyszenia wpłacały drobne roczne składki, które przeznaczone były na utrzymanie schroniska. W zamian za okazaną pomoc ks. Jan wysyłał do nich dziewczęta, które zatrudniane były w charakterze służących. W ciągu 22 lat miłosiernej posługi ks. Schneidera, dzięki Jego nieustannym poświęceniu w schronisku znalazło schronienie prawie 4500 dziewcząt a bezpieczną pracę i utrzymanie otrzymało ponad 4770 dziewcząt.

*„Trzeba mieć serce z kamienia, aby zamknąć drzwi przed biednymi dziewczętami i skazać je na demoralizację”*  
(ks. Jan Schneider)

## **ZAŁOŻYCIEL ZGROMADZENIA**

*„Oddając się na służbę ubóstwu, oddajecie się na służbę Boskiego Oblubieńca, który zostawił nam swoich zastępców w ubogich i maluczkich”*  
(z kazania ks. Jana Schneidera na obłóczyny pierwszych sióstr. 26.05.1863r)

Ks. Jan Schneider od 1854r. gdy rozpoczął apostołstwo opieki nad ubogimi dziewczętami, pragnął powierzyć swoje dzieło siostram zakonnym. Gdy kilka kobiet zapragnęło poświęcić życie Bogu służąc ubogim, założył nową rodzinę zakonną. 26 maja 1863r. cztery pierwsze siostry przyjęły habit i złożyły swoje przyrzeczenie pracy na rzecz ubogich dziewcząt ze schroniska. Dały one początek Zgromadzeniu Sióstr Maryi Niepokalanej.

*„Czyńcie miłosierdzie. Wy macie być służebnicami sług”.*  
(z kazania ks. Jana Schneidera na obłóczyny pierwszych sióstr. 26.05.1863r)

W czasie prześladowań kulturkampf, ciężko chory ks. Schneider wystąpił w listopadzie 1876 r. swoje siostry na pielgrzymkę do Filipowa, aby wymodliły u Matki Bożej ocalenie Zgromadzenia. Tak się stało. Zgromadzenie nie zostało przez rząd pruski rozwiązane, jednak ks. Założyciel, złożony chorobą, cierpieniem i ogromem służby ubogim dziewczętom zmarł 7 XII 1876r., w opinii świętości. Umierając, pozostawił siostrą obietnicę i duchowy testament:

**„Błogosławię wam z całego serca. Zawsze będę przy was”  
„Podążajcie drogami sprawiedliwości i pozostajcie w jedności i miłości”.**

## **CZCICIEL MATKI BOŻEJ**

**„Maryjo, Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie moje utrapienia,  
lęki i niedostatki a także zakończenie mego życia”  
(z modlitwy ks. Jana do Maryi Niepokalanej)**

**Ks. Jan miał czyste serce, zdolne do miłości, poświęcenia i miłosierdzia, bo wszystko zawierzył Maryi Niepokalanej!** Prowadząc jedną z największych, w II poł XIXw., parafii we Wrocławiu, wkładając w duszpasterstwo siły i serce, czym zyskał miłość i wielki szacunek u parafian, potrafił jeszcze nieść codzienną pomoc i służbę ubogim dziewczętom ze Stowarzyszenia i schroniska. Stał się sługą sług. Wszystko czynił z Maryją i dla Maryi i tego uczył także swe pierwsze siostry. **Szczególną więź z Matką Bożą podkreślał całe życie.** Na dzień odprawienia swojej pierwszej mszy świętej wybrał święto Nawiedzenia NMP 2.07.1849r. oraz szczególne miejsce maryjne w katedrze wrocławskiej, czyli kaplicę Mariacką. W kościele Najświętszego Imienia Jezus, 8.12. 1854r., przed obrazem M. Bożej Wspomożycielki i Opiekunki Wrocławia, dokonał aktu zawierzenia M. Bożej, który potem odnawiał każdego roku w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Także schronisko dla dziewcząt zawierzył Maryi, nazywając je Fundacją Najświętszej Maryi Panny. Zgromadzenie zakonne, które założył, poświęcił Maryi Niepokalanej. Kierował do Maryi modlitwy o ocalenie dziecka w czasie prześladowań kulturkampfu. Ułożył do Najświętszej Maryi Panny modlitwy: Akt zawierzenia i Koronkę. Matce Bożej zawierzył także godzinę swej śmierci. Zmarł 7.12.1876r w wigilię uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP.

**„O przedziwna Matko, przygarnij mnie do serca Twego  
i nie odrzucaj niegodnych westchnień mego serca”  
(z modlitwy ks. Schneidera do Maryi Niepokalanej).**

**„O najczystsza Panno i Królowo Aniołów wyjednaj mi czystość duszy i ciała”  
(z Koronki do NMP – modlitwy ks. Schneidera)**

## **SŁUGA BOŻY**

Ks. Jan Schneider, wierny Bogu w powołaniu, wydarzeniach życia i próbach wiary był pokornym kapłanem, który czynił wszystko z Maryją i dla Maryi. Jego życie było naznaczone ogromną prostotą, ubóstwem, a przede wszystkim niezachwianym zaufaniem Bogu. Zostanie zapamiętany jako miłosierny samarytanin i obrońca dziewcząt oraz kobiet poszukujących pracy i narażonych na skrzywdzenie przez stręczycieli. Dzięki jego poświęceniu i nieustannym wysiłkom, kilka tysięcy dziewcząt znalazło w schronisku pomoc i bezpieczne schronienie a także możliwość zdobycia wykształcenia zawodowego, potrzebnego do znalezienia uczciwego zatrudnienia. Apostołem miłosierdzia, ks. Jan Schneider jest wrocławskim kandydatem na ołtarze. Jego grób znajduje się w kościele NMP na Piasku we Wrocławiu.

**„To dzieło, które zaczęła zdecydowana wiara, prowadziła ofiarna miłość  
i poświęciła pokorna ufność”**

(ks. Neukirch o dziele ks. J. Schneidera; 9.12.1858r.; kazanie na poświęcenie schroniska)

**Dzieło ks. Jana Schneidera po jego śmierci kontynuowały siostry.** Ich szeregi powiększały się, ponieważ do Zgromadzenia przychodziły nowe kandydatki zafascynowane jego charyzmatem i samarytańską postugą. Zakładane były nowe klasztory, w których siostry opiekowały się przede wszystkim dziewczętami oraz kobietami. Dla nich też powstawały szkoły gospodarstwa domowego oraz internaty. Ponadto

prowadzone były kursy, kuchnie dla ubogich, żłobki, ochronki, a także przedszkola. Dynamiczny rozwój Zgromadzenia i dzieł miłosierdzia prowadzonych przez siostry zatrzymały II wojna światowa i czas komunizmu w Polsce. Mimo wielu trudnych wydarzeń dzieło ks. Jana Schneidera przetrwało.

***„Siostra Najświętszej Maryi Panny na różach nie spoczywa.  
Czekają was wyczerpujące prace. Posługujcie biednym.”***

(z kazania ks. Jana Schneidera na obłóczyny pierwszych sióstr. 26.05.1863r)

**Dziś siostry prowadzą** stowarzyszenia i ośrodki dla kobiet w potrzebie, między innymi ofiar przemocy domowej, prostytucji, handlu ludźmi, dla kobiet bezdomnych, ubogich oraz chorych. Dzięki nim działają bursy, akademiki i świetlice środowiskowe dla dzieci. Uczą one w szkołach, przedszkolach, służą w szpitalach, domach pomocy społecznej. Siostry pracują w Polsce, w Niemczech i we Włoszech oraz posługują ubogim na misjach w Tanzanii, Indonezji i na Filipinach. Przesłanie sługi Bożego ks. Jana Schneidera „Czyńcie miłosierdzie” jest ciągle aktualne i nieustannie realizowane przez siostry oraz ich świeckich współpracowników.

***„Oby ta Matka w niebie, pod której opieką stoi nasza Fundacja,  
na której przemożne orędownictwo zawsze liczyliśmy i po wieczne czasy będziemy liczyli,  
uprosiła nam błogosławieństwo Boże dla naszej działalności”.***

**(ks. Jan Schneider)**

**Sługa Boży Ks. Jan Schneider, stał się opiekunem i obrońcom ubogich dziewcząt.** Zakładając Stowarzyszenie NMP i otwierając schronisko dał ubogim dziewczętom szansę na godne i bezpieczne życie oraz na zdobycie pracy i zarobku. Pomagał im iść drogą wiary, głosił im katechezy, modlił się z nimi, spowiadał je, sprawował Eucharystię, wychowywał i pomagał im wytrwać we wspólnocie Kościoła. Wskazywał na Maryję Niepokalaną jako najczulszą Matkę i Opiekunkę. Ks. Schneider bronił ubogie dziewczęta przed stręczycielami, przed utratą ludzkiej godności, przed życiem w skrajnej nędzy, przed bezdomnością, brakiem schronienia i wynikającym z tego brakiem poczucia bezpieczeństwa. Chronił przed zagrożeniami moralnymi: prostytucją, rozwiązłością, przestępczością, głównie kradzieżą, będącymi skutkiem biedy, głodu, braku schronienia, oddalenia od rodziny i zagubienia w dużym mieście.

**Sługo Boży ks. Janie Schneiderze - wstawiaj się za nami**

Ubogi Synu ziemi śląskiej - **wstawiaj się za nami**

Księżu Janie wrażliwy na głos Ducha Świętego - **wstawiaj się za nami**

Pokorny Synu Dziewicy Maryi - **wstawiaj się za nami**

Krzewicielu modlitwy i zawierzenia - **wstawiaj się za nami**

Wierny Sługo Chrystusa - **wstawiaj się za nami**

Odważny Apostole Miłosierdzia - **wstawiaj się za nami**

Założycielu Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej - **wstawiaj się za nami**

Kapłanie ratujący dusze - **wstawiaj się za nami**

Opiekunie dusz moralnie zagubionych - **wstawiaj się za nami**

Ojcze i Obrońco opuszczonych, ubogich, chorych i skrzywdzonych kobiet

- **wstawiaj się za nami**